

## Kielecki lekarz i bursztyny - Jerzy Gągol

W 1833 r. w krakowskiej oficynie D.E. Friedleina ukazała się książka pt. „O bursztynie”. To pierwsza w Polsce monograficzna praca poświęcona bursztynowi. Jej autorem był kielecki lekarz Jan Karol Freyer herbu Jerzysław (1808–1867). Za tę dysertację otrzymał 8 lipca 1833 r. tytuł doktora filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim.



*Bursztyn bałtycki, czyli w terminologii geologicznej sukcyinit*

### LEKARZ I MEDYCZNY URZĘDNIK: KIELECKI, RADOMSKI I WARSZAWSKI

J.K. Freyer to postać nieprzeciętna. Był praktykującym lekarzem, urzędnikiem państwowym i autorem medycznych publikacji (Girsztowt, 1868; Koźmiński, 1883). Miał też wykształcenie i zainteresowania przyrodnicze. Z zapałem i znanstwem kolekcjonował numizmaty i medale (Sobieszczański, 1852). Zgromadził pokaźny, cenny księgozbiór.



*Dr Jan Karol Freyer (ze zbiorów Cyfrowej Biblioteki Narodowej POLONA)*

J.K. Freyer urodził się 12 kwietnia 1808 r. w Międzyrzeczu Podlaskim. Był synem (jednym z dziesięciorga dzieci) Jana Bogumiła Freyera (1778–1828), znakomitego lekarza, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, autora podręczników akademickich i rozpraw naukowych (m.in. pracy „O dzielności ziela jaskółczego większego (*Chelidonium majus*) w chorobie wenerycznej”), który za swoje zasługi otrzymał w 1823 r. dziedziczne szlachectwo i wspomniany herb Jerzysław (Koźmiński, 1883).

Jan Karol Freyer był wybitnie uzdolniony. Studiował na Uniwersytecie Warszawskim równocześnie nauki przyrodnicze i medycynę. W 1826 r., mając 18 lat, uzyskał tytuł magistra filozofii za pracę „O krystalografii”, trzy lata później, w 1829 r., tytuł magistra medycyny i chirurgii. W czasie studiów otrzymał m.in. dwa złote medale: za rozprawę z zakresu botaniki i za pracę o anatomii cewki moczowej. W 1830 r. uzyskał rządowe stypendium, by specjalizować się za granicą w zakresie psychiatrii. Powrócił jednak z Wiednia, gdy wybuchło powstanie listopadowe. Pracował w powstańczym szpitalu polowym jako lekarz wojskowy w randze kapitana (Szulc, 1989). Po upadku powstania i likwidacji Uniwersytetu Warszawskiego zrezygnował z kariery naukowej i podjął pracę w Kielcach. W latach 1832–1840 ordynował tu w Szpitalu Miejskim św. Aleksandra (do 1833 r. w tzw. Szpitalu Instytutowym) i był kieleckim lekarzem obwodowym (powiatowym). Zastąpił na tym stanowisku dr. Michała Chorążewicza, który zmarł na lekarskim posterunku 9 czerwca 1831 r., zaraziwszy się od pacjentów tyfusem (Koba, 1973).

Przypomnieć tu może warto, że w opisywanych przez nas czasach ludzie rodzili się, chorowali i umierali w swoich domach. W szpitalach chorowali i umierali ludzie biedni, których nie było stać na opiekę domową. Szpitale utrzymywane były głównie ze społecznych składek i zapisów testamentowych. Lekarze obwodowi pracowali tam do lat 30. XIX w. za darmo, a nawet wspierali finansowo te instytucje. S. Koba (1973) pisze, że lekarzem obwodowym, który ofiarował 400 zł na rzecz kieleckiego szpitala i zakupił z własnych funduszy wyposażenie apteki szpitalnej był J.K. Freyer. Z analizy dat wynika jednak, że owym ofiarodawcą był raczej wspomniany wyżej dr M. Chorążewicz.

W 1840 r. J.K. Freyer awansował na stanowisko inspektora lekarskiego guberni kieleckiej, a w 1845 r. został inspektorem guberni radomskiej (do której przyłączono wtedy dotychczasową gubernię kielecką). Od 1862 r. był inspektorem lekarskim Warszawy.

Biografowie (Girsztowt, 1868; Koźmiński, 1883) podkreślają, że J.K. Freyer był człowiekiem „niezlomnej prawości charakteru i wytrwałej pracy”, ofiarnym lekarzem i filantropem. Odwagę i ofiarność wykazał m.in. walcząc z epidemią cholery w czasie powstania listopadowego, w 1852 r. w Radomiu i w 1866 r. w Warszawie.

J.K. Freyer był żonaty z Rozalią z Glogerów. Miał czworo dzieci. Zmarł 24 grudnia 1867 r. i spoczął na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie (Szulc, 1989).

## PUBLIKACJE MEDYCZNE

Zanim przybliżymy napisaną w Kielcach przyrodniczą pracę „O bursztynie”, wspomnijmy o medycznych publikacjach J.K. Freyera. W latach, kiedy nauka lekarska w kraju zostawała w uśpieniu, Freyer, na prowincji zostając, pracował na polu piśmiennictwa lekarskiego i dzieła swe drukował to w Kielcach, to w Radomiu (Girsztowt, 1868).

W 1841 r. Freyer przetłumaczył i opublikował w Kielcach 2-tomowe dzieło francuskiego lekarza Josepha-Henri Reveille-Parise'a (1782–1852) pod intrygującym tytułem: „Sztuka życia dla umysłowo zajętych ludzi czyli badania nad zdrowym i chorobnym stanem, równie jak nad stosownym sposobem życia uczonych, artystów, polityków, prawników, urzędników itp.” W 1858 r. opublikował w Radomiu obszerną pracę: „Wykład przyczyn znacznej śmiertelności roczniaków ze wskazaniem zaradczych środków”. Spośród publikacji w czasopismach medycznych wymieńmy artykuł z 1848 r.: „Statystyka wola i kołtuna w gubernii radomskiej”. „Chorych kołtunowatych” było wg J.K. Freyera w guberni radomskiej w 1841 r. 10 723. Problem więc był. Dziś, żeby mieć lichą namiastkę kołtuna, czyli dredy, trzeba się trochę napracować.

## O BURSZTYNIE

Praca J.K. Freyera „O bursztynie”, opublikowana w 1833 r., jest – jak wspomnieliśmy na wstępie – pierwszą polską monografią poświęconą temu mineraloidowi.



1 / 2

Wcześniej w polskiej literaturze przyrodniczej ukazało się o bursztynie 29 wzmianek i przyczynków w dziełach kronikarskich, podręcznikowych i encyklopedycznych (Bursztyn..., 1993). Pierwsza praca, z 1534 r., to dzieło Stefana Falimirza „O ziołach i o mocy ich”, w którym pisał: *Burztyn iest żywiczka z drzewa...*

Praca J.K. Freyera nie jest duża, liczy 44 strony. Konstrukcja pracy jest przejrzysta i logiczna, styl pisania jasny. Uznanie budzi także niezwykła zwięzłość treści i samodyscyplina autora w rozwijaniu wątków (choćby z bliskiej mu przecież medycyny). W krótkim wstępie autor zwraca uwagę, że jest to pierwsza monografia bursztynu w języku polskim, i że rozwinięcia wymaga problematyka gospodarcza, co pozostawia swoim następcom. Rzeczywiście, temu zagadnieniu poświęcił więcej miejsca kilka lat później Józef Haczewski (1794–1844) w swojej pracy „O bursztynie” (Haczewski, 1838).

Pracę Freyera otwiera zestawiony w porządku chronologicznym (od XVI wieku) wykaz 52 głównych prac źródłowych (w tekście są też jednak dodatkowe przywołania, m.in. do prac J.B. Puscha). Lapidarna i trafna definicja bursztynu: *Nazywamy bursztynem istotę żywiczną, kopalną, przy paleniu się zapach właściwy, aromatyczny, tak nazwany bursztynowy wydającą poprzedza omówienie synonimów tej nazwy i ich etymologii w różnych językach.*

W rozdziale „historia” autor omawia znajomość bursztynu na przestrzeni dziejów u różnych ludów, z należyтым dystansem wspominając różne mityczne i poetyczne poglądy na jego genezę. Bursztyn – jak wiadomo – to m.in. różnej proveniencji łyż, sok promieni słonecznych, a także uryna ostrowidza (czyli rysia), przy czym z męskiego moczu powstają (wg Demostratesa) bursztyny koloru żółtego, ognistego, z żeńskiego zaś – koloru bledszego i białego.

Komentarzem krytycznym opatruje Freyer dopiero poważne dzieła naukowe, m.in.: Pliniusza Starszego (23–79), Filipa Jakuba Hartmanna (1648–1707), Friedricha Samuela Bocka (1716–1785), Rene J. Haüy'ego (1743–1822), Ambrosiusa Rau'a (1782–1830). Komentuje także informacje o bursztynie zawarte w pracach autorów polskich. Gabriel Rzączyński (1644–1737) w pracy z 1721 r. podaje wiadomości z różnych autorów zebrane bez najmniejszej krytyki. O informacjach Jana Krzysztofa Kluka (1739–1796) w pracy z 1781 r. pisze Freyer: z małemi tylko odmianami jest to tłumaczenie Linneusza. Feliks Drzewiński (1788–1850) w podręczniku z 1816 r. przebiegł szybko i krótko wiadomości tego artykułu się dotyczące, nie mając na to uwagi, że produkt krajowy więcej rodaka obchodzić by powinien.

Kolejne rozdziały pracy Freyera to opis cech zewnętrznych, własności chemicznych i składu chemicznego bursztynu bałtyckiego, występowania, odmian, inkluzji, cech rozpoznawczych (odróżnianie bursztynu od innych minerałów i żywic: mellitu i kopalu). Wiadomości są poprawne, nie odbiegają od współczesnych (Matuszewska, 2004), trzeba tylko wiedzieć, że węglík to dziś pierwiastek węgiel, wodoród – wodór, a kwasoród – tlen.

J.K. Freyer opowiada się oczywiście za „żywiczną” genezą bursztynu, odrzucając poglądy o jego związku z „ziemnymi tłustościami” czyli bituminami (m.in. Filip J. Hartmann, Karol Linneusz). Odrzuca także teorię, że bursztyn jest skamieniałym miodem, której autorem był francuski mineralog i podróżnik Eugène M.L. Patrin (1742-1815). Z bursztynem, nawiasem mówiąc, Patrin zapoznał się u źródła, w Polsce (Daszkiewicz, 2001).

Freyer dorzuca też własny pomysł do problematyki genezy. Uważa, że upłynnienie i wyciek żywicy z drzew powalonych i zasypanych mógł powodować „cieplik” pochodzący z rozkładu piryty.

## UŻYTKI LECZNICZE

Dziełko Freyera kończą informacje o zastosowaniach bursztynu. Spójrzmy na „użytki lecznicze”. Są nimi – obok nakadzań i rozcierań nakadzoną bursztynem flanelą – leki ówczesnej farmakopei: tynktura bursztynowa, tynktura bursztynowa eteryczna, olej bursztynowy, piżmo sztuczne, kwas bursztynowy i rozciek bursztynianu ammonii (roztwór bursztynianu amonu).

Autor lapidarnie omawia skład i postać każdego wspomnianego medykamentu, cel stosowania i dawkowanie. Dorzuca dwie uwagi z własnej praktyki. Oleju bursztynowego – niektórzy zalecają go w owrzodzeniach płuc lub nerek; z wielką ostrożnością radziłbym jednak używać, by zapalenia tych organów nie zrządzić. Kwas bursztynowy – z pomyślnym skutkiem użyłem tego środka w uporczywym ślinopłynnie, gdzie wszelkie lekarstwa zawodnemi się pokazały.

## BURSZTYNOWE TAJEMNICE

Po dziełku dr. Jana Karola Jerzysława Freyera ukazało się w języku polskim tysiące prac o bursztynie. I tu – jak na nauki przyrodnicze – rzadkość. Nasza wiedza jest oczywiście nieporównanie większa, ale nie podważa wcale informacji zawartych w pracach Freyera, Falimirza i Pliniusza.

Wiemy już, że bałtycki bursztyn powstał 40–30 mln lat temu, w eocenie. Większość dzisiejszych ziem polskich pokrywało wtedy morze. Żywicodajne lasy rosły na rozciągającym się na północ od Polski skandynawskim lądzie. Tam powstały pierwotne złoża stężałej żywicy. Zostały one później zerodowane, a bursztyny przetransportowane przez rzeki i strumienie do przybrzeżnej strefy górnocieńskiego morza i osadzone głównie w warstwach tzw. „niebieskiej ziemi”. Część tych wtórnych eocieńskich złóż została znów zniszczona, a bursztyny rozproszone lub jeszcze raz wtórnie zgromadzone w złożach czwartorzędowych. Bryłki bursztynów, pochodzące z niszczonych podmorskich wychodni „niebieskiej ziemi”, wyrzucają też nadal na plaże fale Bałtyku.

Ale swoje największe tajemnice bursztyn wciąż tai. Współcześni badacze wiedzą dalej spór, jakie to drzewa dostarczały bursztynotwórczą żywicę i czy owa nadprodukcja żywicy, ów płacz drzew, był ich chorobą, obroną przed jakimiś czynnikami, czy naturalnym procesem metabolicznym. Nie bardzo też wiemy, kiedy i jak żywica przetworzyła się w bursztyn. Nie wiadomo też, a jest to rzecz przecież sprawdzona, dlaczego, jak pisał Falimirz: bursztyn ma moc serce uweselać y kordijkę oddalać y duchy posilać. Kordyaka – wyjaśnijmy – to „uciążliwość na sercu”, „tęsknica serdeczna”, ale też gniewliwość i zapalczywość.

## Literatura

- Bursztyn bałtycki i inne żywice kopalne. Piśmiennictwo polskie oraz prace autorów polskich w literaturze światowej. Bibliografia komentowana 1534-1993. Opracowanie zbiorowe pod redakcją B. Kosmowskiej-Ceranowicz. Część I. Bursztyn w przyrodzie, kulturze i sztuce – T. Pietrzak, T. Różycka, 1993. Muzeum Ziemi PAN, Warszawa.
- DASZKIEWICZ P., 2001 – Bursztynowy różaniec z Grodna, nietypowa polska kolekcja entomologiczna z osiemnastego wieku we francuskiej relacji podróżniczej i dyskusji na temat pochodzenia bursztynu i jego entomofauny. Przegląd Zoologiczny, t. XLIV, z. 3-4: 215-220.
- DRZEWIŃSKI F., 1816 – Początki mineralogii podług Wernera ułożone dla słuchaczy akademickich, Wilno. [Akademicka Biblioteka Cyfrowa – Kraków]
- FALIMIRZ S., 1534 – O ziołach i o mocy ich. F. Ungler, Kraków. [Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa]
- FREYER J., 1833 – O bursztynie. D.E. Friedlein, Kraków.
- GIRSZTOWT P., 1868 – Jan Karol Jerzysław Freyer. Tygodnik Ilustrowany, seria II, tom I, nr 4: 37-38.
- HACZEWSKI J., 1838 – O bursztynie. Sylwan, t. 14: 191-251, 358-428.
- KLUK K., 1781 – Rzeczy kopalnych osobliwie zdalniejszych szukanie, poznanie i zażycie, t. I, Warszawa. [digitalizacja przez Google].
- KOBA S., 1973 – Z historii lecznictwa kieleckiego XIX wieku. Muzeum Świętokrzyskie, Kielce.
- KOŚMIŃSKI S., 1883 [1887] – Słownik lekarzów polskich. Nakładem autora, Warszawa.
- MATUSZEWSKA A., 2004 – Bursztyn jako liptobiolit w badaniach geo- i fizykochemicznych. Geologia, t. 16. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RZĄCZYŃSKI G., 1721 – Historia naturalis curiosa Regni Poloniae..., Sandomiriae. [Pomorska Biblioteka Cyfrowa]
- SOBIESZCZAŃSKI F.M., 1852 – Wycieczka archeologiczna w niektóre strony gubernii radomskiej odbyta w miesiącu wrześniu 1851 r. Drukarnia S. Strąbskiego, Warszawa.
- SZULC E., 1989 – Cmentarze ewangelickie w Warszawie. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.